



WWF

PORADNIK

2018

# Błękitny Poradnik



# Spis treści

1. Możesz pomóc!	3
2. Foka szara	9
3. Foka obrączkowana	15
4. Foka pospolita	16
5. Morświn – bałtycki kuzyn delfina	18
6. Sieweczka obroźna	26
7. Rybitwa białoczelną	28
8. Rybitwa czubata	29
9. Rybitwa rzeczna	30
10. Ostrygojad	32



*fot.: K. Wrzcionkowski/WWF*



*fot.: Stacja Morska\**



*fot.: A. Kassolik/WWF*

**Redakcja:** Fundacja WWF Polska

**Konsultacja merytoryczna:**

Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego; Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING

**Wydawca:** Fundacja WWF Polska

**Opracowanie graficzne, DTP i druk:**

Drukarnia SVD, [www.svd.pl](http://www.svd.pl)

Fotografia na okładce: Jarosław Jankowski/WWF

Wydrukowano na papierze ekologicznym.

ISBN: 978-83-60757-54-3



*fot.: H. Roesner/WWF*

CZY WYPOCZYWAJĄC  
NAD BAŁTYKIEM WIDZIAŁEŚ  
JUŻ KIEDYŚ FOKĘ  
ALBO MORŚWINA?  
CZY ZASTANAWIAŁEŚ SIĘ,  
CO TO ZA PTAK,  
KTÓREGO WIDZISZ  
NA PLAŻY?

## Możesz pomóc!

Poznaj ssaki i ptaki, które występują u polskich wybrzeży Bałtyku, zarówno w wodzie, jak i na lądzie. Przeczytaj nasz poradnik i dowiedz się, w jaki sposób możesz im pomóc.



fot.: Ł. Banaszkiewicz/WWF

## Uwaga foka!

Plaża sprzyja wypoczynkowi. Jednak kiedy jest zatłoczona, trudniej na niej odpocząć. Wyobraźmy sobie teraz, co przeżywają dzikie zwierzęta. Foki szare, które potrzebują spokojnej plaży, by móc odpocząć po dłuższej wędrówce lub polowaniu, nie wybiorą miejsca,

w którym nie będą czuły się bezpiecznie. Niestety na polskim wybrzeżu, w okresie letnim, takich bezpiecznych ostoj foka nie ma prawie wcale. Pojawiając się na plaży wywołuje sensację, a zbiegający się tłum stresuje zwierzę, szukające, tak jak plażowicze, odpoczynku. Foka, która poczuje się zagrożona, nie wróci już w miejsce, gdzie przeszkadzają jej ludzie.

### Dlatego, jeśli wypoczywasz na plaży i zobaczysz leżącą na niej fokę, pamiętaj, że:

- Foka nie jest maskotką! To dzikie zwierzę, które na Twój widok odczuwa strach.
- Twoja obecność uniemożliwia jej odpoczynek i zmusza do dalszej wędrówki.
- Nie podchodź do foki na odległość mniejszą niż 20 m! Pod żadnym pozorem jej nie dotykaj. Jak każdy drapieznik, foka może boleśnie ugryźć, a także być nosicielem chorób.
- Nie polewaj foki wodą! Foka jest zwierzęciem wodno-lądowym. Wychodzi na brzeg po to, aby odpocząć lub wydać na świat i wychować swoje potomstwo.
- Po prostu zostaw fokę w spokoju. Zadbaj o to, aby nie niepokoiłi jej także inni plażowicze. Powiedz im, dlaczego nie wolno się do niej zbliżać.



Widziałeś fokę lub morświna?

Poinformuj  
Błękitny Patrol WWF – 795 536 009  
lub Stację Morską w Helu – 601 88 99 40



fot.: K. Wrzcionkowski/WWF

Osoba, do której się dodzwonisz, udzieli Ci dalszych wskazówek. Twój telefon jest bardzo ważny, bo każda tego rodzaju informacja pomaga nam lepiej chronić bałtyckie foki. Dodaj te numery do kontaktów w Twoim telefonie.

## Morświn na brzegu

Przebywając na plaży możesz znaleźć morświna. Najczęściej są to osobniki martwe, ale zdarzyć się może także spotkanie z żywym zwierzęciem, wyrzuconym na brzeg. Morświn, w przeciwieństwie do foki, żyje tylko w wodzie, a jego obecność na lądzie świadczy o kłopotach, w których się znalazł. Bez względu na to, w jakim stanie jest znalezione przez Ciebie zwierzę, natychmiast zadzwoń do Błękitnego Patrolu WWF lub Stacji Morskiej IO UG w Helu. Twoja informacja pomoże w ochronie bałtyckiej populacji morświnów.

**Pamiętaj! Jeśli znajdziesz żywego morświna na plaży, nie dopuszczaj do niego ludzi i zwierząt. Zapewnij mu spokój.**

**Nie wrzucaj go z powrotem do wody! Polewaj jego ciało wodą tak, aby nie zalać jego otworu nosowego, znajdującego się na szczycie głowy!**



fot.: Stacja Morska

## Na morzu...

Coraz większym problemem dla fok, morświnów i ptaków morskich jest wzrastająca popularność sportów motorowodnych. Hałas, jaki towarzyszy ich uprawianiu, wywołuje u zwierząt strach i dezorientację. Co więcej, motorówki i skutery wodne mogą zranić ssaki morskie. Unikaj pływania tymi pojazdami! Nad morzem możesz korzystać z wielu innych, bezpiecznych dla zwierząt atrakcji, w taki sposób, że Twój pobyt będzie równie udany.

A przy okazji pomożesz chronić foki, morświny i ptaki!

Jeśli jednak płyniesz głośną motorówką lub skuterm wodnym i zauważysz odpoczywające foki – nie podpływaj zbyt blisko – nie bliżej niż 150 m! Wyłącz silnik i podziwiaj je z bezpiecznej odległości. W przeciwnym wypadku ssaki splotą się i uciekną do wody, gdzie czują się znacznie bezpieczniej.



## Jeżeli jesteś żeglarzem...

i zobaczysz morświna albo innego walenia, zanotuj jego pozycję, odległość od łodzi i prawdopodobny kierunek wędrówki.

Wyłącz echosondę, jeśli jej nie używasz. Ty jej nie słyszysz, ale jej sygnały przeszkadzają morświnom w podwodnej nawigacji.

Jeśli płynąc zauważysz foki wypoczywające na lądzie, na piaszczystych łachach lub na wystających ponad wodę konstrukcjach – obserwuj je z bezpiecznej odległości i nie podpływaj zbyt blisko, by ich nie splotać.



fot.: A. Kassalik/WWF

## Ptaki na plaży...

Uważaj na ptaki na plaży! Pamiętaj! Plaża jest nie tylko miejscem wypoczynku ludzi. Jest także miejscem żerowania, odpoczynku i lęgów ptaków. Często trudno dostrzec dobrze zamaskowane przed intruzami gniazda. Słabo widoczne dla ludzi, mogą zostać nieświadomie zdeptane. Kolejnym zagrożeniem są drapieżne ssaki, wśród nich norki amerykańskie i lisy. Niszczą one lęgi, zjadając jaja i pisklęta. Niebezpieczeństwo stanowią również psy, które nie są prowadzone na smyczy oraz koty domowe puszczane samopas. W ich przypadku ptaki, zwłaszcza ich pisklęta, stanowią bardzo łatwy łup. Często, aby ocalić lęgi ptaków, jedynym rozwiązaniem jest ogrodzenie miejsca ich gniazdowania.

Ptaki wysiadujące jaja w gnieździe i wychowujące młode potrzebują spokoju! Wypłoszone przez ludzi opuszczają lęg i pisklęta, a to z kolei zwiększa zagrożenie ze strony drapieżników.

Jeżeli widzisz zaniepokojone Twoim widokiem ptaki, które próbują zwrócić na siebie Twoją uwagę, to jest duże prawdopodobieństwo, że jesteś blisko miejsca odbywania lęgu. Dlatego oddal się niezwłocznie i pozwól ptakom spokojnie wychować ich potomstwo.



Zwróć uwagę, czy po plaży nie jeżdżą quady lub inne pojazdy, a jeśli je zauważysz – zgłoś ten fakt do Błękitnego Patrolu WWF **795 536 009**. To ogromne niebezpieczeństwo dla ptasich gniazd i piskląt!

Inne zagrożenia dla ptaków gniazdujących w pobliżu wody dotyczą zmian wywołanych nagłymi wahaniami jej poziomu. W przypadku nagłego przyboru wody może dojść do zalania łągów. Ptakom zagraża też przekształcanie dolin rzecznych i brzegów morskich. Wszelkie prace, które mogą zakłócić spokój i zniszczyć miejsca ich gniazdowania, stanowią ogromne niebezpieczeństwo.

## Jeżeli mieszkasz blisko plaży...

i chcesz aktywnie ratować bałtyckie ssaki, zostań wolontariuszem Błękitnego Patrolu WWF! Twoja pomoc najbardziej nam się przyda na słabo zaludnionych odcinkach wybrzeża.

**Więcej informacji o Błękitnym Patrolu znajdziesz na stronie [wwf.pl](http://wwf.pl)**

*fol.: J. Jankowski/WWF*







## Jak rozpoznać trzy gatunki fok?

### Foka szara

Foka szara jest jednym z trzech gatunków fok, występujących w Bałtyku. Zwierzęta te coraz częściej możemy obserwować pływające w naszych bałtyckich wodach i wylęgające się na wybrzeżu. Niestety, plażowicze przeważnie nie wiedzą, jak się zachować na ich widok. Na ogół ludzie zbliżają się do odpoczywającej foki, próbują zrobić sobie z nią zdjęcie, a nawet dotknąć, co może skończyć się źle, zarówno dla broniącego się ssaka, pozbawionego możliwości odpoczynku, jak i zbyt napastliwego obserwatora. Zdarzają się przypadki, że plażowicze próbują wszelkimi metodami zepchnąć leżącą na brzegu fokę do wody. Nie wolno tego robić! Jeśli foka wychodzi na ląd, to znaczy, że potrzebuje odpoczynku lub jest chora.



Pamiętaj, spotkanie z człowiekiem to dla dziko żyjącej foki ogromny stres. Plaża to nie park rozrywki ze zwierzętami. Jeśli zobaczysz na plaży fokę, zapewnij jej spokój i poinformuj Błękitny Patrol WWF – 795 536 009.

Pomóż nam chronić foki na polskim wybrzeżu!

# Trochę historii



fot.: Ł. Banaszekiewicz/WWF

Na początku XX wieku w Morzu Bałtyckim żyło ok. 100 tysięcy fok szarych. Ich kolonie zamieszkiwały cały akwen, od północnych wybrzeży Finlandii i Szwecji aż po południowe brzegi Polski i Niemiec. W rejonie Pomorza Gdańskiego żyła kolonia licząca około 1000 osobników.

Tak licznie występujące zwierzęta traktowano jak szkodniki, niszczące sieci i konkurujące o ryby z miejscowymi rybakami. Populacja fok szarych została poważnie przetrzebiona przez intensywne polowania na początku XX wieku. Dodatkowo, począwszy od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, zaczęto obserwować zmiany zdrowotne u fok, spowodowane przenikaniem do ich organizmów skumulowanych w pokarmie toksycznych związków. Pod koniec lat 70. XX wieku pozostały zaledwie 3 tysiące fok szarych. Niemal całkowicie przestano je odnotowywać u południowych wybrzeży, w tym w polskich wodach. Obecnie, liczebność bałtyckiej populacji foki szarej (osobny podgatunek) szacuje się na ok. 30 tysięcy osobników. Od lat 80. XX wieku liczebność bałtyckiej populacji tego gatunku systematycznie wzrastała. Od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie.

## Jak wygląda?

Foka szara jest największą bałtycką foką. Samce dorastają nawet do 2,5 m długości, osiągając ciężar do 300–400 kg, samice są nieco mniejsze – ich maksymalna długość wynosi ok. 2 m, a waga 250 kg. Ubarwienie jest bardzo różnorodne,

od ciemnobrązowego do jasnoszarego, jednak samce są zawsze jednolicie ciemne, a samice mają jasnoszare grzbiety i kremowo-białe brzuchy z nieregularnymi ciemnymi plamkami, tworzącymi wzór charakterystyczny dla danego osobnika.

Foki szare mają wydłużony, przypominający psi, pysk, z nozdrzami w kształcie litery W, który u dorosłych samców jest charakterystycznie uwypuklony.

## Gdzie występuje?

Największe skupiska fok szarych występują wzdłuż zachodnich wybrzeży Estonii, południowo-zachodnich wybrzeży Finlandii i północnej Szwecji. W Polsce, od kilku lat, możemy regularnie obserwować foki w ujściu Wisły w rejonie rezerwatu Mewia Łacha. W 2016 roku dokonano tu rekordowej dotychczas na polskim wybrzeżu obserwacji 294 osobników jednocześnie.

## Jak żyje?

**Foki szare są zwierzętami stadnymi, prowadzącymi wodno-lądowy tryb życia.** Na lądzie ich ruchy są powolne i niezdarne, ale w wodzie poruszają się bardzo zwinnie. Doskonale pływają i nurkują pozostając pod wodą najczęściej



fot.: D. Bógdał/WWF

ok. 10 minut, a maksymalnie nawet do 30 minut. Mogą pływać zarówno na brzuchu, jak i na grzbiecie. Potrafią spać nie tylko na lądzie, ale także unosząc się na powierzchni wody lub też pod wodą, a nawet leżąc na dnie (wynurzenie w celu zaczerpnięcia powietrza odbywa się prawie bezwiednie, bez przerywania snu). Lubią też odpoczywać godzinami bez ruchu, wygrzewając się na słońcu. Foka szara jest gatunkiem wędrownym. Szczególnie młode osobniki często wybierają się na długie, samotne wycieczki (nawet ponad 1000 km).



*fot.: K. Wrzcionkowski/WWF*

## Co je?

W naturalnym środowisku foki polują na ryby, urozmaicając swoją dietę małżami i skorupiakami. Dominującym gatunkiem ryby w diecie bałtyckich fok szarych jest śledź, w mniejszym stopniu szprot i dorsz. Okazjonalnie występują też ryby łososiowate, karpioowate i inne. Focy

apetyt zależy od pory roku, a jedno zwierzę potrafi zjeść od 5 do 9 kg ryb dziennie. W poszukiwaniu pożywienia foki potrafią nurkować na głębokość ponad 200 m i pozostawać pod wodą ok. 20 – 30 minut.

## Rozród

Dojrzałość płciową samice uzyskują od 4., a samce od 6. roku życia. Bałtyckie foki szare przystępują do godów wkrótce po wydaniu na świat potomstwa, najczęściej w marcu. Samce odbywają walki godowe, a najsilniejsze z nich wybierają najdogodniejsze terytoria, gromadząc wokół siebie haremy, zazwyczaj liczące kilkanaście samic. Samice po trwającej 11,5 miesiąca ciąży rodzą zazwyczaj jedno szczenię. W Bałty-

ku może to mieć miejsce zarówno na lodzie (na morzu), jak i na brzegu. Szczenię przychodzi na świat pokryte kremowo-białym, niemowlęcym futrem (tzw. lanugo), które gubi zazwyczaj w pierwszych trzech tygodniach życia. W tym czasie karmione jest przez matkę bardzo tłustym mlekiem, gromadząc zapasy na pierwsze samodzielne tygodnie życia. Następnie matka opuszcza szczenię, które pozostaje na lądzie przez kolejne 2–3 tygodnie.

## Zagrożenia

**Brak spokoju w miejscach, które zamieszkują.** Intensywny rozwój turystyki i związana z tym obecność człowieka powoduje wypieranie

fok z ich tradycyjnych siedlisk, a także uniemożliwia powrót na historyczne miejsca rozrodu. Na polskim wybrzeżu są to przede wszystkim: Mewia Łacha, Ryf Mew i Cypel Helski. Nowymi siedliskami mogą być też plaże parków narodowych, ze względu na mniejszy ruch turystyczny w ich rejonie.

**Rosnąca konkurencja o siedliska.** Coraz częściej postrzegamy plażę jako miejsce wyłącznie własnego wypoczynku, nie dając praw do korzystania z niej fokom czy ptakom. Ten rodzaj wykluczenia zwierząt z ich siedlisk jest niezwykle poważnym zagrożeniem dla ich bytowania. Nie wolno ich niepokoić w czasie odpoczynku, rozrodu czy linienia. Mają prawo żyć obok nas bez zakłóceń.

**Przyłów, czyli przypadkowe zaplątanie się w sieci wystawione do połowu ryb** w rejonach przebywania lub na trasie wędrówek fok, jest dziś najczęstszą przyczyną śmierci



fot.: J. Jankowski/WWF

tych zwierząt. Ofiarami przyłowu najczęściej stają się młode foki, które giną w sieciach już kilka tygodni po urodzeniu. Krytycznymi miesiącami są kwiecień, maj i czerwiec. Szacuje się, że każdego roku w rejonie Bałtyku w sieciach ginie ok. 800 fok.

**Zanieczyszczenie środowiska.** Duża koncentracja związków chlorowcopochodnych (PCB) w tkankach fok szarych powoduje zmiany patologiczne narządów rodnych samic. W wyniku tych chorób w przeszłości foki nie zachodziły w ciążę, płody ulegały deformacji, samice traciły ciążę, a młode często rodziły się martwe. W ostatnich latach, dzięki znacznej redukcji zanieczyszczeń tymi związkami, nastąpiła wyraźna poprawa zdrowia samic fok bałtyckich. Zmiany patologiczne obserwuje się jedynie u starszych osobników powyżej 25 roku życia. Zanieczyszczenia osłabiają również układ odpornościowy fok, przez co stają się one bardziej podatne na wnikanie pasożytów. Obecnie odnotowuje się wysoką śmiertelność młodych fok, powodowaną przez infekcje pasożytami przewodu pokarmowego.

## Jak pomóc focie szarej?

To, czy foka szara przetrwa w naturalnym środowisku, zależy przede wszystkim od człowieka. Jeżeli chcemy, aby foki były częstymi gośćmi na polskim wybrzeżu i mogły bezpiecznie tu przebywać, powinniśmy zadbać o to, aby istniały siedliska,

gdzie mogłyby żyć i odchować swoje potomstwo nie niepokojone przez człowieka.

Według polskiego prawa wszystkie gatunki fok występujące naturalnie na terenie naszego kraju objęte są ochroną gatunkową. Zabronione jest ich umyślne płoszenie, zabijanie, niszczenie ich siedlisk lub ostoi.

fot.: Stacja Morska



fot.: M. Zybala/WWF



## Foka obrączkowana

Najmniejsza z bałtyckich fok, zwana również nerpą, osiąga rozmiary od 125 do 160 cm długości. Samice są mniejsze od samców (zwykle do 145 cm). Ubarwienie ciała jest zwykle szarobrazowe, z charakterystycznymi, jasnymi wzorami w kształcie wydłużonych pierścieni, od których pochodzi nazwa gatunku. Mała głowa z krótkim pyszczkiem osadzona jest na krótkiej szyi. Charakterystyczne są duże, blisko osadzone oczy, V-kształtne nozdrza oraz jasne wąsy czuciowe (wibrysy) o paciorkowatej strukturze.

**Foki obrączkowane większą część życia spędzają w północnej części Morza Bałtyckiego**, gdzie zimą występuje pokrywa lodowa. Ma to związek z faktem, że rozród i wychowanie potomstwa jest u nich silnie zależne od obecności lodu i śniegu.

Odżywiają się głównie małymi rybami śledziowatymi, babkowatymi i ciernikowatymi, a sporadycznie także skorupiakami.



Dojrzałość płciową samice uzyskują w 5., zaś samce w 7. roku życia. Ciąża trwa ok 11,5 miesiąca. Szczęnięta przychodzą na świat na przełomie lutego i marca, na krach i polach lodowych, w zbudowanych przez samice lodowo-śnieżnych jamach. Szczęnię, po urodzeniu pokryte białym, gęstym futrem (lanugo), leży w takiej jamie bezpiecznie ukryte przed wszelkimi zagrożeniami. W pierwszych miesiącach życia gubi ono lanugo, przybierając barwę osobnika dorosłego. W tym czasie ma za zadanie nauczyć się samodzielnego życia, podglądając zachowanie matki.

Na polskim wybrzeżu Bałtyku gatunek ten pojawia się bardzo rzadko.

### Na początku XX wieku w Bałtyku żyło około 200 tysięcy nerp.

Polowania oraz zanieczyszczenie środowiska spowodowały spadek liczby tych zwierząt. Obecnie liczebność bałtyckiej populacji fok obrączkowanych szacuje się na niecałe 10 tysięcy osobników. Dziś zagraża

im głównie zmiana klimatu. Ciepłe zimy powodują, że jest mniej śniegu i lodu, których foki obrączkowane potrzebują do porodu i do odchowania młodych.

## Foka pospolita



fot.: Stacja Morska

Foka pospolita jest jednym z trzech gatunków fok zamieszkujących Bałtyk. Samca od samicy trudno jest odróżnić, ponieważ nie występują u nich wyraźne różnice w wyglądzie. Ubarwienie ich ciała jest różnorodne, od jasnoszarego po ciemnobrązowe, zwykle z małymi ciemnymi plamkami. Pysk u tego gatunku jest krótki tzw. „koci”, oczy są duże i osadzone blisko siebie. Często można zauważyć wokół oka jasną obwódkę.



*fol.: H. Roesner/WWF*

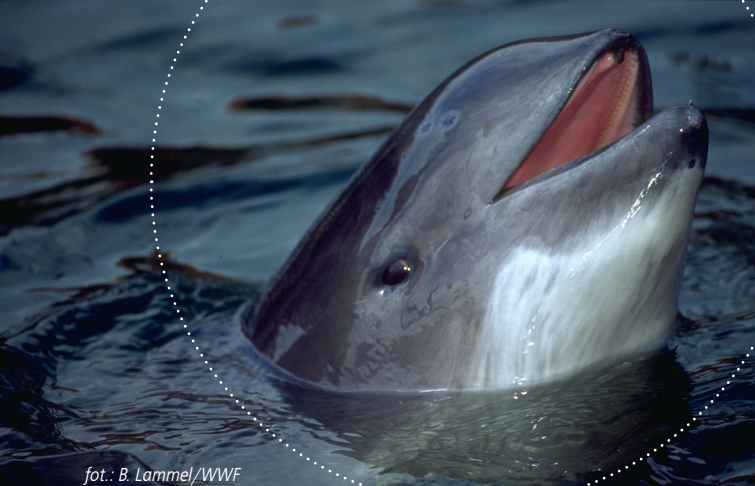
Samce dorastają do 170 cm, przy wadze do 170 kg, samice są mniejsze, o długości do 150 cm i wadze ok. 100 kg. Szczenięta rodzą się na przełomie czerwca i lipca na brzegu z dala od stada i wyglądem przypominają osobniki dorosłe. Samice są troskliwymi matkami, w razie niebezpieczeństwa spychają młode do wody uderzając płetwami. Wówczas w wodzie podtrzymują potomstwo swoim ciałem i oddalają się w spokojne miejsce. Młode karmione są mlekiem matki przez 4–6 tygodni. Po tym okresie rozpoczynają samodzielne życie, pozostając jednak przez pewien czas pod matczyną opieką.

**Gatunek ten przebywa zwykle w wodach płytkich, w pobliżu piaszczystych lub kamienistych plaż.**

W wodzie zwierzęta widywane są zwykle pojedynczo lub w małych grupach, na lądzie gromadzą się, nie przebywając jednak zbyt blisko siebie. Są bardzo płochliwe, a zarazem ciekawskie. Foki te łączą się w pary

i przystępują do zakładania rodziny po okresie linienia, a więc we wrześniu i na początku października.

Liczebność bałtyckiej populacji foki pospolitej na początku XX wieku została oszacowana na ok. 5000 osobników. Obecnie szacuje się ją na ok. 800 fok. Na naszym wybrzeżu są niezwykle rzadko spotykanymi gośćmi, choć ich najbliższa kolonia znajduje się w odległości zaledwie ok. 250 km od naszego brzegu.



fot.: B. Lammel/WWF

## Morświn – bałtycki kuzyn delfina

Mało kto wie jak wygląda morświn, a tym bardziej, że występuje w Bałtyku. Dlaczego?

Morświn nie jest tak towarzyskim ssakiem, jak jego krewny – delfin i unika kontaktu z człowiekiem.

**Obecnie bałtycka populacja tego gatunku liczy niespełna 500 osobników**, co przy skrytym trybie życia tych zwierząt niezwykle utrudnia spotkanie z nimi w natu-

rze. Wiele osób może też mylić nazwa, która nie kojarzy się ze znaną wszystkim doskonale rodziną delfinów. Dawniej morświn był nazywany przez polskich rybaków morsunem, a także morską swinia lub bałtyckim delfinem.

Niestety, morświnom zagrażają zmiany w bałtyckim środowisku. Zagraża im też człowiek. Liczny do lat 30. XX wieku

gatunek, począwszy od lat 50. XX wieku, stał się rzadkością w naszych wodach. Nieco później jego zniknięcie odnotowano także w wodach szwedzkich.

**Bałtycka populacja morświnów ma status krytycznie zagrożonej wyginieciem (według Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody – IUCN).** Zgodnie z polskim prawem morświny podlegają ścisłej ochronie oraz wymagają ochrony czynnej. Zabronione jest ich umyślne płoszenie czy zabijanie, niszczenie ich siedlisk lub ostoi.

Choć bałtycka populacja morświnów jest bardzo nieliczna, wciąż istnieje szansa na jej ocalenie.

Pamiętaj!  
Morświn jest ssakiem,  
a nie rybą!



foto: Stacja Morska

## Trochę historii

Jeszcze na początku XX wieku morświny były tak liczne, że polskie władze w latach 20. wprowadziły premie za złowienie lub zabicie morświna, traktując ten gatunek jako przyczynę niszczenia sieci oraz konkurenta rybaków.

Znaczący spadek liczebności morświnów w Bałtyku nastąpił około połowy dwudziestego wieku.

W Polsce były to lata 50. XX wieku, kiedy to spotkanie z morświnem stało się przyrodniczą rzadkością. Szacuje się, że w ciągu niespełna 100 lat, bałtycka populacja morświna zmniejszyła się 100–krotnie.

# Jak rozpoznać morświna?

**Żywy morświn jest bardzo trudny do zaobserwowania w naturze.** Najczęściej zauważymy nad wodą tylko na krótko wynurającą się górną część głowy z otworem nosowym oraz niewielką, trójkątną, czarną płetwę grzbietową. Jeśli płetwa będzie długa i sierpowata, będzie należała do któregoś z gatunków delfinów.

Morświny należą do najmniejszych waleni na świecie.



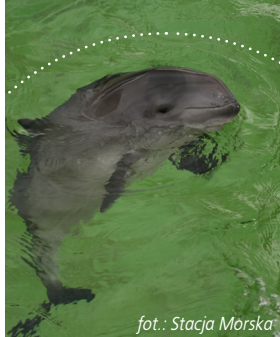
fot.: K. Wrzecionkowski/WWF

## Jak wygląda?

Samice są większe od samców i dorastają do ponad 180 cm, samce nie przekraczają 178 cm. Wśród zbadanych osobników bałtyckich, znalezionych martwych na brzegu lub przypadkowo złowionych w rybackie sieci, żadne zwierzę nie przekraczało 180 cm długości. Masa ciała dorosłych bałtyckich morświnów wynosi do 70 kg.

Morświny cechuje krępe, wrzecionowate ciało o silnej budowie. Pród głowy jest zaokrąglony. Zęby mają, charakterystyczny tylko dla

rodziny morświnów, łopatkowaty kształt. Morświny pokrywa elastyczna, naga skóra o delikatnym naskórku. Ciemnoszary, prawie czarny kolor grzbietu zwierzęcia przechodzi stopniowo na bokach ciała w odcienie szarości i rozjaśnia się na brzuchu. Płetwa grzbietowa, kształtem zbliżona jest do równobocznego trójkąta. Płetwa ogonowa, o zaokrąglonych końcach, wycięta w środkowej partii, ulokowana jest poziomo na spłaszczonym bocznie trzonie ogonowym.



fot.: Stacja Morska

## Gdzie występuje?

Występowanie morświnów jest ograniczone do strefy przybrzeżnej wód chłodnych i umiarkowanych półkuli północnej. Odrębne populacje morświnów żyją u atlantyckich wybrzeży Ameryki Północnej, w europejskich wodach Morza Północnego, w Bałtyku, a także w Morzu Czarnym. W Morzu Śródziemnym zwierzęta te pojawiają się sporadycznie. W Bałtyku najczęściej można je spotkać u wybrzeży Danii, Niemiec, w strefie przejściowej dwóch populacji – z Cieśnin Duńskich i z Bałtyku Właściwego. W Polsce morświny najczęściej można spotkać w rejonie Zatok Gdańskiej i Puckiej, gdzie przede wszystkim odnotowuje się raporty o młodocianych osobnikach. U polskich brzegów ssaki te pojawiają się najczęściej w okresie zimy i wczesnej wiosny. Dane te wymagają jednak uzupełnienia. Miejscami bowiem odnotowywano obecność morświnów w maju (rejon Mierzei Wiślanej), a martwe osobniki znajdowano u naszych brzegów w ciągu całego roku.

## Jak żyje?

Morświny żyją zwykle samotnie lub w niewielkich grupach, liczących 2 – 3 osobniki. Czasami, w okresie żerowania lub podczas wędrówek migracyjnych, grupują się w większe stada liczące nawet do 50 osobników. Żyją przeważnie w strefie przybrzeżnej mórz. Prowadzą skryty tryb życia. Poruszają się zwykle przy powierzchni lub nurkują w poszukiwaniu pokarmu. Wówczas mogą również żerować przy dnie. Nie podpływają do łodzi i statków, rzadko wyskakują ponad powierzchnię wody. Pływają raczej wolno 9–12 węzłów (17–22 km/godz.). Nurkują do 50–70 (maksymalnie do 90) m głębokości.



fol.: K. Wrzecionkowski/WWF

Dźwięk w życiu morświnów jest niezmiernie ważny, gdyż posługują się one zmysłem echolokacji. Płynąc, wysyłają dźwięki o bardzo wysokiej, niesłyszalnej dla ucha ludzkiego częstotliwości, które rozchodzą się w wodzie, i odbijają od napotkanych przedmiotów. Są to ultradźwięki, których częstotliwość waha się od 100 kHz do 150 kHz. Dźwięki te, odbierane po odbiciu się od przedmiotu w postaci echa, tworzą w mózgu zwierzęcia coś w rodzaju mapy pozwalającej na omijanie przeszkód i ściganie ofiary.

## Co je?

Morświny odżywiają się głównie rybami, z których najczęściej polują na gatunki pelagiczne (śledzie i szprotki), ale także żerują przy dnie, jedząc ryby dobijakowate i babkowate. W ich żołądkach znajdowano również glony oraz skorupiaki.

## Rozród i długość życia

Dojrzałość do rozrodu samce osiągają w 4–5 roku życia, a samice rok później. Okres godowy przypada na miesiące letnie (od maja do września). Po około 11-miesięcznej ciąży rodzi się jedno cielę, często tylko raz na dwa lata. Narodziny młodych morświnów są odnotowywane w rejonach przybrzeżnych od maja do początku sierpnia. Okres karmienia młodych mlekiem trwa od 8 do 10 miesięcy.

W naszych wodach nie obserwowano rozrodu, choć były przypadki przyłowu samic ciężarnych i samic w okresie karmienia mlekiem. Rozród jest bardzo trudny również w hodowli. Trudności z odtworzeniem populacji morświna sprawiają, że zwierzę to nie jest w stanie szybko zwiększyć swojej liczebności w Bałtyku.



W wodach mórz europejskich morświny żyją do 15 lat. Większość populacji stanowią osobniki 7–8 letnie.

## Zagrożenia

Głównym zagrożeniem dla morświnów jest stosowanie w rybołówstwie bałtyckim dużych ilości **stawnych sieci skrzelowych**. Są one skonstruowane z mocnych, ale bardzo cienkich nylonowych przędzy, które zawieszane w toni wodnej są niemożliwe do rozpoznania przez morświny. Zwierzęta wpadają w nie w pogoni za rybami. Oczko sieci dorszowych czy łososiowych jest na tyle duże, że pysk wpadającego w sieć morświna zostaje bezpowrotnie w nim uwięziony. Wskutek rozpaczliwych prób uwolnienia się z pułapki, sieci oplatają ciało zwierzęcia kolejnymi warstwami. Tak uwięziony morświn ginie w wyniku uduszenia.

Bardzo niebezpieczne dla morświnów są też **zakłócenia akustyczne**, płoszące zwierzęta z ich siedlisk.

Odgłos śrub i pracy silników jednostek pływających (m.in. motorówek, skuterów wodnych), a także niektóre prace hydrotechniczne i detonacje na morskich poligonach płoszą morświny i zakłócają im proces echolokacji. Zwierzęta te, posługując się tym zmysłem w rejonach emisji intensywnych dźwięków obcego pochodzenia, tracą orientację w przestrzeni, mają kłopoty z namierzeniem ryb, porozumiewaniem się, rozpoznawaniem przeszkód, itd.



Morświn, żyjąc w przybrzeżnej strefie morza, jest szczególnie narażony na szkodliwe oddziaływania toksycznych substancji. Nie jest do końca poznany wpływ poszczególnych zanieczyszczeń na kondycję zdrowotną morświnów. Wiadomo

jednak, że niektóre substancje mają znaczny wpływ na osłabienie jego systemu odpornościowego, narażając morświna na różne infekcje. Podejrzewa się także, że potencjalnym zagrożeniem dla morświnów mogą stać się toksyczne zakwity sinic, związane z silną eutrofizacją wód Bałtyku.

Zjawisko eutrofizacji polega na koncentracji zbyt dużych ilości związków azotu i fosforu (zwanymi biogenami) w wodzie. Biogeny biorą się ze ścieków, z przemysłu, z depozycji



fot.: D. Kilon/WWF

z powietrza, ale aż 50% spływu pochodzi z rolnictwa, ze zbyt dużej ilości nawozów stosowanych na polach i nieprawidłowo przechowywanych odchodów zwierząt. To z nich uwalnia się duża ilość azotanów i fosforanów, które razem z wodą rzek, wpływają do Bałtyku, również z obszarów położonych w głębi lądu. Wysoka koncentracja biogenów powoduje zakwity glonów i sinic. Odcinają one dostęp światła

dla organizmów żyjących w głębszych warstwach wody. Obumierające glony i sinice opadają na dno zbiornika, gdzie ulegają rozkładowi. Do procesu tego zużywany jest tlen zgromadzony w przydennych warstwach wody. Gdy brakuje tlenu, wzrasta ilość bakterii beztlenowych, które kontynuują rozkład, a jednocześnie produkują szkodliwy dla organizmów morskich siarkowodor. W ten sposób powstają obszary o obniżonej ilości tlenu lub całkowite pustynie tlenowe (martwe strefy), w których zamiera życie. Powierzchnia martwych stref w Bałtyku wzrosła 10-krotnie w ciągu 115 lat i zajmuje około 14% powierzchni dna morza. Podczas zakwitu sinic niektóre ich szczepy produkują neuro- i hepatotoksyny, stanowiące potencjalne zagrożenie dla korzystających z kąpielisk ludzi, a także obecnych w wodzie ssaków morskich.

# Jak ocalić morświna?

## Uwaga!

Jeśli żeglujesz po Bałtyku – możesz pomóc morświnom! Jeśli uda Ci się zobaczyć to zwierzę, zanotuj pozycję, odległość od łodzi i prawdopodobny kierunek wędrówki morświna.

Wyłącz echosondę, jeśli jej nie używasz. Ty jej nie słyszysz, ale jej sygnały przeszkadzają morświnom w podwodnej nawigacji!

Jeśli chcemy ocalić bałtyckie morświny, musimy zadbać o ich siedlisko, którym jest Bałtyk. **Mniej zanieczyszczeń i mniej hałasu w wodzie – to jedne z warunków, które pomogą im przetrwać.**

Konieczne jest również **wprowadzenie do użytku sieci bezpieczeństwa dla morskich ssaków, stosowanie akustycznych urządzeń ostrzegających (pingerów)**, umieszczanych na sieciach, oraz utworzenie specjalnych obszarów lub okresów ochronnych w rejonach rozrodu i bytowania samic z młodymi.

## Ptaki na plaży!

Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że polskie plaże stanowią ważne miejsce gniazdowania rzadkich gatunków ptaków. To, czy ich gniazdo przetrwa i czy uda im się wyprowadzić lęg, zależy w dużej mierze od zachowania człowieka.



fot.: M. Celiński/WWF

- Nie zbliżajmy się do takiego gniazda!
- Nie róbmy zdjęć z bliskiej odległości!
- Zagwarantujmy spokój zaobserwowanym ptakom!
- Na plaży nie spuszczaamy psów ze smyczy!

Zgłoszenie obserwacji sieweczki obroźnej, rybitwy białoczelnej, rybitwy rzecznej, rybitwy czubatej i ostrygojada również pomoże w ich skutecznej ochronie. Dzięki tej informacji miejsce, w którym założy swoje gniazdo jeden z tych gatunków, może być objęte monitoringiem i opieką. Dziś wiemy bardzo mało o populacjach ptaków lęgowych na plażach. Dotychczasowe liczenia były rzadkie i pozwalały wyłącznie na przybliżoną ocenę liczby par lęgowych. W ramach projektu realizowanego przez Fundację WWF Polska działa Błękitny Patrol WWF, którego członkowie zbierają informacje o obserwacjach ssaków morskich i ptaków na polskim wybrzeżu. Jeżeli zaobserwujesz którykolwiek z gatunków opisanych w poradniku, zrób zdjęcie bez zbliżania się do ptaka i prześlij je nam wraz z dokładnym miejscem, datą i godziną obserwacji na adres [baza@wwf.home.pl](mailto:baza@wwf.home.pl)

**Populacje gatunków ptaków gniazdujących na plażach zanikają na przestrzeni ostatnich 20–30 lat i tylko czynna ochrona może ten proces zatrzymać.**

## Sieweczka obroźna

Sieweczka obroźna ma charakterystyczne czarne pasy na głowie i w poprzek białej piersi oraz białą plamę na czole. Krewną sieweczki obroźnej, jest sieweczka rzeczna. Jak rozróżnić od siebie oba gatunki? Nogi i dziób sieweczki obroźnej mają pomarańczowy kolor. Z kolei sieweczka rzeczna wyróżnia się cytrynowożółtą obrączką powieki wokół oka.



fot.: D. Kilon/WWF

Ten ptak wielkości szpaka gniazduje na piaszczystych, pokrytych ubogą roślinnością nadmorskich i nad-rzecznych plażach. Gniazda zakłada bezpośrednio na ziemi, w niewielkim zagłębieniu, w pobliżu wody. Gniazduje pojedynczo, ale zdarzają się także skupienia liczące kilka do kilkunastu par. Gatunek ten zakłada również gniazda w koloniach rybitw. Sieweczka składa od 2 do 4 drobno nakrapianych jaj o barwie zbliżonej do piaszczystego podłoża, co służy ich ochronie przed drapieżnikami.



*fol.: B. Chyła/WWF*

**Najbardziej krytycznym okresem w życiu siewczek jest czas zaraz po wykluciu się piskląt.** Chociaż są one zagniazdownikami, to do momentu uzyskania lotności – przez 24 dni od wyklucia – są bardzo narażone na ataki drapieżników.

Sieweczka obrożna żywi się bezkręgowcami – są wśród nich mięczaki, skorupiaki i owady. Sposób polowania jest podobny do innych ptaków siewkowatych. Ptak wypatruje najpierw zdobyczy w pozycji stojącej, po czym do niej podbiega. Na wybrzeżu siewczki żerują w strefie zalewanej przez fale.

Sieweczka obrożna jest gatunkiem wędrownym. Te gnieźdzące się w Polsce zimują na atlantyckich wybrzeżach Europy, m.in. we Francji. Poza okresem lęgowym jest towarzyskim ptakiem i chętnie przebywa razem z przedstawicielami swojego gatunku i innych siewkowców. Sieweczka obrożna coraz rzadziej zakłada lęgi na polskim wybrzeżu Bałtyku, pozostaje liczniejsza w głębi lądu, w dolinach rzek. Jej liczebność na Pomorzu, w okresie gniazdowania jest szacowana na zaledwie ok. 50 par lęgowych. W całej Polsce występuje ok. 250–300 par.

## Czym różni się mewa od rybitwy?

Wszystkie gatunki rybitw odróżnia od mew charakterystyczny rozwidlony ogon oraz specyficzny sposób żerowania. Rybitwa najpierw zawisa nad wodą i następnie pikuje celując w ryby pływające pod powierzchnią wody.

# Rybitwa białoczelną

Jest najmniejszą rybitwą, jaką możemy spotkać w Polsce. Osiąga wielkość szpaka. Od innych rybitw wyróżnia ją czarna czapeczka z białym czołem, żółty dziób z czarnym końcem i żółte nogi.

Rybitwa białoczelną jest ptakiem towarzyskim, gniazdującym w koloniach, choć pojedyncze gniazda też są spotykane. Jest też gatunkiem monogamicznym. Na lęgi przylatuje na przełomie kwietnia i maja.

Gniazda zakłada w małych koloniach, w zagłębieniach wygrzebanych w piasku. Składa 2–3 jaja barwy płowej lub żółtooliwkowej. Pisklęta przebywają w pobliżu gniazda przez ponad dwa tygodnie, kiedy uzyskują zdolność latania. Przez następne 15 dni pozostają nadal pod opieką rodziców.

Pokarm rybitwy stanowią przede wszystkim małe ryby, długości kilku centymetrów, oraz bezkręgowce.

Rybitwy podejmują długie wędrówki. Kiedy w Polsce jest zima, docierają do wybrzeży Afryki Zachodniej i Południowo-Zachodniej, a także nad Morze Czerwone.



fot.: A. Kassalik/WWF

Liczebność tego gatunku rybitwy szacuje się na 900 do 1000 par w Polsce. Jednak na wybrzeżu jest bardzo nieliczna, a jej lęgi w ostatnich latach stwierdzono tylko w rejonie ujścia Przekopu Wisły i w porcie w Gdańsku. Pozostałe pary gniazdują w dolinach rzek.



## Rybitwa czubata

Jest najrzadszym gatunkiem rybitwy, który odbywa lęgi w Polsce. Występuje w jednej kolonii lęgowej w ujściu Przekopu Wisły. Powszechnie, ale tylko na wybrzeżu, możemy ją obserwować w czasie przelotów.

Jest wielkości mewy śmieszki. Wyróżnia się czarnym wierzchem głowy i małym czubkiem na tyle głowy, widocznym jeśli pióra są

nastroszone. Jej dziób i nogi są również w kolorze czarnym. Dziób ma też wyraźne żółte zakończenie.

Rybitwa czubata żyje w stadach. Gniazda zakłada na piasku lub między kamieniami. Składa 1 do 2 jaj w kolorze piaskowo-żółtym lub zielonkawym. Gniazda są blisko obok siebie, a ptaki nie wykazują żadnej agresji wobec sąsiadów czy ich potomstwa. Kolonie lęgowe rybitw czubatych bardzo często powstają obok miejsc lęgowych mew śmieszek, srebrzystych i rybitw rzecznych. Po prawie miesięcznym wysiadywaniu pisklęta przebywają przez kilka dni w gnieździe pod opieką rodziców. Potem przez kolejny tydzień do dwóch tygodni gromadzą się w specjalnych ochronkach, stadkach złożonych z piskląt, które są dokarmiane przez wszystkie dorosłe ptaki. Kiedy rybitwy poszukują pokarmu, z pisklętami zostają opiekunowie, mniej więcej jeden ptak na 10 piskląt.



fot.: A. Kassolik/WWF



Rybitwa czubata żywi się przede wszystkim małymi rybami długości od 9 do 15 centymetrów, występującymi tuż pod powierzchnią wody. W celu zdobycia pokarmu potrafi jednak zanurkować pikując w dół z wysokości kilku metrów.

Rybitwa czubata na zimowiska wybiera się w długie wędrówki aż ku wybrzeżom Afryki, nawet jej najbardziej południowym krańcom. Młode rybitwy nie wracają w następnym roku na lęgowiska. Zostają w zimowiskach przez kolejny rok i do miejsc gniazdowania docierają już jako dwulatki.

Kolonia rybitwy czubatej w ujściu Przekopu Wisły istnieje od 2007 roku (wcześniej gniazdowały tam nieregularnie w XX w.). W zależności od roku gniazdowało w niej od 100 do 770 par. W 2006 r. rybitwy te gniazdowały też w porcie w Gdyni.

fot.: K. Wrzcionkowski/WWF



## Rybitwa rzeczna

Jest najczęściej spotykanym gatunkiem rybitwy w Polsce. Jest ptakiem średniej wielkości – rozmiarami zbliżonym do małej mewy. Łatwo ją rozpoznać po czarnej czapeczce na głowie i czerwonym dziobie z czarnym zakończeniem oraz równie czerwonych nogach.

Swoje gniazdo zakłada na piasku. Jaja w liczbie 2–3 są, podobnie jak u innych rybitw, trudno zauważalne na podłożu, na którym zostały złożone. Rybitwa rzeczna gnieździ się pojedyn-

czo lub chętniej kolonijnie. Lęg jest wysiadywany przez oboje rodziców. Pisklęta nawet po uzyskaniu lotności, pozostają jeszcze przez prawie miesiąc pod opieką rodziców ucząc się trudnej sztuki polowania na ryby. Pierwsze lęgi odbywają w wieku 3 lub 4 lat.

Rybitwy rzeczne potrafią dostosować swój jadłospis do lokalnych warunków. Oprócz małych ryb spożywają też bezkręgowce, wśród nich ślimaki i owady. Pokarm zdobywają podobnie jak pozostałe rybitwy, atakując z powietrza ryby zauważone pod powierzchnią wody. Oprócz wypatrywania pożywienia w locie, stosują też metodę polowania z „zasiadki”. Wypatrują wtedy swojej zdobyczy siedząc na podwyższeniu mostu lub falochronu.

Rybitwy rzeczne podejmują długie wędrówki na zimowiska zlokalizowane u brzegów zachodniej i południowej Afryki. Przemieszczają się wtedy w dużych stadach zaraz po zakończeniu lęgów.

Chociaż rybitwa rzeczna jest najczęściej spotykanym gatunkiem rybitwy w Polsce, nie oznacza to jej licznego występowania. Na wybrzeżu obserwuje się ją rzadziej, niż w głębi lądu. Dotychczas swoje kolonie zakładała głównie w ujściu Przekopu Wisły i gdańskim porcie. Zdecydowanie częściej spotkamy rybitwę rzeczna w dolinach rzek.





fot.: K. Wrzecionkowski/WWF

## Ostrzygojad

Ostrzygojada nie sposób pomylić z innym gatunkiem ptaków. Wyróżnia się charakterystycznym, czerwonym kolorem nóg, dzioba i obwódki wokół oczu. Towarzyszy im czarno-białe upierzenie. Ostrzygojad jest wielkości wrony.

Występuje głównie w dolinach Wisły i Odry. Na polskim wybrzeżu sporadycznie odbywa lęgi w rejonie ujścia Przekopu Wisły i Rezerwatu „Beka”. Jaja, najczęściej 2 lub 3, składa bezpośrednio na piasku, zawsze w pobliżu wody. Ostrzygojad przystępuje po raz pierwszy do lęgów w wieku 3–4 lat. W ciągu roku odbywa tylko jeden lęg, który rozpoczyna się w połowie maja. Przedtem odbywa toki.

Ostrzygojad jest monogamistą. Wykazuje się dużą wiernością partnerską. W Polsce ze względu na niską liczebność gniazduje na ogół w pojedynczych parach. Pisklęta przebywają z rodzicami około miesiąca.



fot.: A. Kassolik/WWF

Ostrzygojad odżywia się bezkręgowcami – małżami, skorupiakami i wieloszczetami. Żywi się też larwami owadów. Bardzo rzadko spożywa ryby.

Zimuje przede wszystkim w Europie Zachodniej. Do Polski przylatuje w marcu i kwietniu. Odloty mają miejsce do października.

W Polsce liczebność ostrzygojada wynosi zaledwie ok. 20 par lęgowych.

# Projekt „Ochrona ssaków i ptaków morskich i ich siedlisk”

Partnerski projekt Fundacji WWF Polska i Stacji Morskiej im. Profesora Krzysztofa Skóry Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego ma na celu ochronę ssaków morskich – fok i morświnów oraz nadmorskich lęgów ptaków (sieweczki obrożnej, rybitw: białoczelnej, czubatej, rzecznej i ostrygójada) przed czynnikami antropogenicznymi, minimalizację interakcji ssaków i ptaków morskich z rybołówstwem (szczególnie ważne dla krytycznie zagrożonej w Bałtyku populacji morświna), gromadzenie danych naukowych nt. ssaków morskich, monitoring gatunków, ich siedlisk i istniejących zagrożeń (dane zbierane w bazie), a także monitoring tras migracyjnych fok. W wyniku zastosowania odstraszaczy akustycznych (pingerów) nastąpi obniżenie ryzyka przyłowu ssaków i ptaków morskich w sieci rybackie. Kontynuowana jest działalność patrolu terenowego obejmującego całe polskie wybrzeże. 200 wolontariuszy działa na rzecz ochrony siedlisk oraz ssaków i ptaków morskich, m.in. doraźnie zabezpieczając foki wychodzące na plaże i aktywnie chroniąc lęgi morskich ptaków. W ramach projektu inicjowany jest dialog różnych interesariuszy, zaangażowanych w ochronę ekosyste-

*fot.: A. Kassalik/WWF*



mów morskich oraz w działalności gospodarczą na morzu. Przyczyni się on m.in. do budowania akceptacji dla ochrony morświna i pozostałych gatunków objętych projektem wśród głównych interesariuszy, co w dłuższej perspektywie powinno skutkować redukcją zagrożeń dla ssaków i ptaków morskich.



fot.: W. Czurychta/WWF

## Błękitny Patrol WWF

Błękitny Patrol WWF to grupa 200 wolontariuszy, którzy mieszkają wzdłuż całego polskiego wybrzeża, w bliskiej odległości od plaży. Ich głównym zadaniem jest pomoc ssakom morskim – fokom i morświnom, które są znajdowane na polskim brzegu Bałtyku. Prowadzą także obserwacje ptaków morskich oraz działania czynnej ochrony lęgów sieweczki obrożnej. Monitorują także wybrzeże pod kątem zagrożeń dla środowiska oraz edukują swoje lokalne społeczności.



fot.: A. Kassolik/WWF



fot.: W. Czurychta/WWF



Jeśli znalazłeś fokę  
lub morświna na plaży  
zadzwoń do  
Błękitnego Patrołu WWF: 795 536 009  
lub do Stacji Morskiej: 601 88 99 40



fot.: J. Karczevska/WWF



Jeśli mieszkasz blisko plaży  
i chcesz aktywnie ratować  
bałtycką przyrodę, zostań  
wolontariuszem Błękitnego  
Patrołu WWF!

Więcej informacji znajdziesz  
na stronie [wwf.pl](http://wwf.pl)



# Fundacja WWF Polska



WWF jest jedną z największych międzynarodowych organizacji zajmujących się ochroną przyrody. W czasie przeszło 50 lat swojego istnienia WWF zainicjował, przeprowadził lub pomógł w realizacji ponad 12 600 projektów ochrony przyrody w 154 krajach świata, przyczyniając się do powstania 270 parków narodowych. Organizacja współpracuje z wieloma partnerami, w tym z władzami państw, organizacjami pozarządowymi, firmami i osobami prywatnymi, pełni także rolę niezależnego doradcy w zakresie ochrony środowiska dla wielu międzynarodowych instytucji oraz rządów na całym świecie. Organizację wspiera prawie 5 milionów członków. W chwili obecnej WWF prowadzi w Polsce projekty dotyczące ochrony rzek, Morza Bałtyckiego, lasów, klimatu oraz promowania zrównoważonego rozwoju i tradycyjnego, proekologicznego rolnictwa.

Więcej: [www.wwf.pl](http://www.wwf.pl)

Możesz nam pomóc.  
Przeznacz darowiznę na konto:

84 1030 1999 7796 0620 0000 0000

Fundacja WWF Polska  
ul. Gandhiego 3  
02-645 Warszawa



fot.: W. Czurychta/WWF.PL





*fol.: D. Bógdał/Stacja Morska*

# Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego

Początki Stacji Morskiej IO UG w Helu sięgają 1977 roku. Dziś pełni ona rolę najważniejszego polskiego ośrodka naukowego zajmującego się morskimi gatunkami zagrożonymi. Jej zespół prowadzi działania naukowe i ochronne dotyczące ssaków bałtyckich, ryb strefy przybrzeżnej naszego morza oraz ich siedlisk. Dzięki staraniom zespołu Stacji Morskiej powstało fokarium, ośrodek badań, hodowli, ekspozycji, a także leczenia i rehabilitacji fok, w którym na stałe rezyduje pięć fok szarych – dwa samce i trzy samice. Ich potomstwo wypuszczane jest na wolność, celem choć częściowej kompensacji

strat, jakie bałtycka populacja tych zwierząt ponosi w wyniku działalności człowieka. Fokarium odgrywa także rolę edukacyjną. Każdego roku przyciąga tysiące gości, którzy mogą wysłuchać edukacyjnych prelekcji oraz zwiedzić wystawę poświęconą relacjom między człowiekiem a tymi zwierzętami i ich siedliskiem. W Stacji Morskiej działa specjalny „foczy szpitalik”, przystosowany do leczenia chorych bądź rannych ssaków morskich. Zespół Stacji Morskiej pracuje także nad projektem pn. Błękitna Wioska. Na terenie przylegającym do fokarium Uniwersytet Gdański zamierza rozbudować helską placówkę o nową infrastrukturę, aby mogła ona pełnić rolę nowoczesnego miejsca badań i edukacji dotyczących zrównoważonego korzystania z zasobów morza, zachowania przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa oraz rewitalizacji bałtyckiej różnorodności. Aktualnie powstały już mikro-muzeum „Dom morświna” oraz hala seminaryjno-konferencyjna, niebawem ruszy budowa edukacyjnego centrum tzw. nadmorskiej leśniczówki, zaś w dalszych planach jest także powstanie helskiego morświniarium (trzeciego w Europie).

Więcej informacji na:

[www.hel.ug.edu.pl](http://www.hel.ug.edu.pl),

[www.fokarium.pl](http://www.fokarium.pl),

[www.morswin.pl](http://www.morswin.pl)



fot.: Stacja Morska



fot.: A. Grzegolec/KULING

## Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING

Początkowo grupa studentów, od 1996 r. stowarzyszenie. Od 30 lat zajmuje się badaniem ptaków siewkowych w Polsce. Głównym miejscem działania pozostaje rejon Zatoki Gdańskiej. Podstawą prac jest organizacja naukowych obozów, podczas których obrączkowane są ptaki wodne. W obozach może wziąć udział każdy, pomagając w badaniach i poznając ptaki z bliska, w gronie bardziej doświadczonych obozowiczów. Obozy naukowe były organizowane w przeszłości m.in. w Rewie, Jastarni czy Mechelinkach, obecnie w ujściu Przekopu Wisły. Wybór miejsca wynika częściowo z konieczności zapewnienia ochrony gniazdującym tam rybitwom. Członkowie KULINGa wytyczyli w rezerwacie „Mewia Łacha” ścieżkę edukacyjną, monitorują piaszczyste łachy i przeciwdziałają wszystkim pojawiającym się zagrożeniom, głównie ze strony ludzi.

Więcej informacji na [www.kuling.org.pl](http://www.kuling.org.pl)

# Jeśli znajdziesz fokę na plaży:

## 1. Zachowaj dystans – co najmniej 20 m!

Foka to dzikie zwierzę, które może przenosić wiele chorób i może niebezpiecznie ugryźć. Nie zabieraj jej z plaży! Jeśli jest to młoda foka, w pobliżu może pływać jej matka, która wróci, jeśli będzie czuła się bezpiecznie!

## 2. Nie zaganiaj fok do wody

Foki to zwierzęta związane z lądem i muszą wychodzić z wody na plażę, żeby odpocząć, wysuszyć futro lub urodzić potomstwo.

## 3. Nie ignoruj sytuacji

Jeśli foka jest wychudzona, ranna lub chora (ciężki oddech, kaszel, katar) – potrzebuje pomocy.

## 4. Powiadom Błękitny Patrol WWF – 795 536 009 lub Stację Morską w Helu – 601 889 940

## 5. Postaraj się zapewnić fokie spokój i bezpieczeństwo do czasu naszego przyjazdu.

Nie dopuszczaj do niej ludzi i zwierząt. Spróbuj ją odgrodzić sznurkiem, taśmą, patykami w odległości kilku metrów.

Znalezioną przez Ciebie fokę obejrzymy i ocenimy jej stan na miejscu, a w razie potrzeby zabierzemy do Stacji Morskiej, żeby ją przebadać i poddać rehabilitacji. Po zakończeniu leczenia wypuścimy ją na wolność.

### UWAGA!

Wpisz numer  
Błękitnego  
Patrolu WWF



**795 536 009**

do swojego telefonu komórkowego. Jeśli zobaczysz fokę lub morświna będziesz mógł od razu nas o tym poinformować.

Projekt „Ochrona ssaków i ptaków morskich i ich siedlisk” (nr POIS.02.04.00–00–0021/16) jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Fundusze Europejskie  
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska  
Fundusz Spójności

